Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20

CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

WOLNOŚĆ! PRAWORZĄDNOŚĆ! DEMOKRACJA!

KRAKOWSKI

KURIER PORANNY

Nr 176 NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Rok II

Adres Redakcji i administracji: Kraków, Mikołajska 3. Tel. 164-20 Redaktor przyjmuje w środy od godz. 18—19. Sekretarz redakcji codziennie od godz. 16—18.

„System demokratyczny jest najlepszą gwarancją przeciw samowoli i niesprawiedliwości władz, gwarancją bezpieczeństwa prawnego i wolności jednostki, ochrony człowieka i obywatela przed wszechpotęgą państwa".

Kraków. sobota 2 lipca 1938 r.

Sytuacja w Wiedniu w oświetleniu kom. Bürckla

WIEDEN (PAT). Wczoraj odbyła się w Wiedniu konferencja prasowa na której komisarz Bürckel oświadczył: w Austrii przeprowadzono tylko 3780 aresztowań natury politycznej z czego połowę aresztowanych stanowią żydzi, traktowani również jako przestępcy polityczni. Z liczby tej znajduje się 160 w Dachau.

Na zapytanie jaki jest los kanclerza Schuschnigga odpowiedział Buerckel że być może, będzie on musiał odpowiadać za swoją działalność. Schuschnigg jest człowiekiem znienawidzonym, a życie swoje zawdzięcza tylko łasce kanclerza Hitlera, które mu je podarował. Co do sprawy jego małżeństwa, które budzi specjalne zainteresowanie wśród dziennikarzy zagranicznych, stwierdził Buerckel, że kanclerza Schuschnigg żył w koukubinacie z hr. Fugger-Czernin, co on uważał za niemoralne. Obecnie kanclerz Schuschnigg mieszka sam nadal w Wiedniu i ma do dyspozycji trzy pokoje i na niczym mu nie zbywa. **Buerckel odmówił jednak propozycji jednego z dziennikarzy angiosaskich, przeprowadzenia rozmowy dziennikarzy zagranicznych z kanclerzem Schuschniggiem.**

W sprawie losu Habsburgów w Austrii komisarz Buerckel oświadczył, że dobra ich ulegną konfiskacie, gdyż są oni uważani przez narodowy socjalizm za zdrajców narodu.

Na liczne zapytania dziennikarzy zagranicznych co do stanu i przyszłości zagadnienia żydowskiego w Austrii odpowiedział Bürckel że odżydzenie przedsiębiorstw zostanie bezwzględnie przeprowadzone. Natomiast nie ma on nic przeciwko temu, ażeby żydzi byli zatrudniani w przedsiębiorstwach o ile ich towarzysze pracy nie będą występować przeciwko nim i o ile nie będą oni zabierać chleba bezrobotnym aryjczykom. Wkrótce wyjdzie ustawa która ureguluje sprawę wywozu majątku żydowskiego z Niemiec, przypuszczalnie 25 proc. Rząd niemiecki interesuje się stale sprawą emigracji żydowskiej z Niemiec, a rokowania w tym zakresie są w toku.

W dalszym ciągu ożywionej dyskusji na temat żydostwa w Austrii oświadczył on, że żydzi, obywatele obcy, są oraz będą pod każdym względem chronieni. Dlatego też sprawa rejestracji majątków obywateli obcych żydów, zaznaczył Buerckel ma tylko charakter informacyjny, co do wysokości majątku żydowskiego w Austrii.

W sprawie stosunku partii, oraz państwa do kościoła katolickiego w Niemczech oświadczył Buerckel, że pragnieniem rządu i partii jest znalezienie takiej płaszczyzny, która usunęłaby raz na zawsze możliwość nieporozumień pomiędzy kościołem a państwem. Zresztą, ze względu na toczące się w tej sprawie rokowania wstrzymuje się on od dania bliższych wiadomości.

* * *

Tyle relacja PAT. Najpoważniejsze dzienniki angielskie, znane ze ścisłości podawanych na swych łamach informacji donoszą, że liczba aresztowanych w Austrii przekracza o wiele 20 tysiecy. Zaznacza się, że Bürckel, który pozornie z taką otwartością odpowiadał na wszelkie pytania, odmówił prośbie o przeprowadzenie rozmowy jednego z dziennikarzy z b. Kanclerzem Schussniggiem.

Bürckel — nie mógł zgodzić się na powyższą prośbę komentują inni — gdyż Schuschningg znajduje się w opłakanym stanie. Jak informują dalej los Schuschningga budzi współczucie u znakomitej części ludności austriackiej.

Głód w Niemczech

BERLIN (PAT). Od 30 b. m. wchodzi w życie rozporządzenie ministra gospodarki, mocą którego sklepy rzeźnicze skrócą czas sprzedaży o trzy godziny z powodu braku mięsa. Od czwartku z rana pojawiły się we wszystkich sklepach rzeźnickich i masarniach w Berlinie napisy, że będą one codziennie zamknięte od 11 do 2-ej pp.

Odniemczenie Tyrolu

Berlin. (PAT). Na osobisty rozkaz kanclerza Hitlera zostały zlikwidowane w Trzeciej Rzeszy wszystkie organizacje, które do tej pory zajmowały się zagadnieniami mniejszości niemieckiej, zamieszkującej Południowy Tyrol, pozostającej w granicach Włoch. Zarządzenie konclerza jest uważane jako całkowite pójście na rękę Mussoliniemu w akcji odniemczenia Południowego Tyrolu.

Niemcy walczą o naftę

Berlin PAT. Ostatnie zajście w Kłajpedzie podczas postoju w porcie niemieckich statków pasażerskich, które to zajścia zakończyły się aresztowaniem i poturbowaniem przez policję litewską wielu Niemców obywateli litewskich, wzbudziły zrozumiałe uwagi prasy niemieckiej, która jednak wiadomościom tym nie nadawala formy sensacji i nie zaopatrywała ich w komentarze antylitewskie. Zazwyczaj dobrze poinformowane koła nie przypuszczają, aby wypadki te mogły wpłynąć na zaostrzenie się stosunków niemiecko-litewskich, gdyż z jednej strony chodzi o zajście wewnętrzne z obywatelami litewskimi, a z drugiej, jak podkreślają tu z naciskiem, Litwie nie powinno zależeć na pogorszeniu się stosunków z Rzeszą.

(k) Dziwnie wyglądają komentarze prasy hitlerowskiej o ostatnich zajściach w Kłajpedzie. Przykład kłajpedzki dowodzi, że Hitlerii obojętny jest los Niemców.

Dlaczegóż Hitleria podobną miarą jak w stosunku do Kłajpedy nie rozpatruje problemu sudeckiego?!

Sprawa prosta: Hitlerii nie chodzi o Niemców sudeckich, lecz o uzyskanie dostępu do... nafty.

Gdyby nie nafta, zapewne sytuacja na pograniczu niemiecko-czeskim nie nabrałaby tej ostrości. Hitlerii nie opłacałoby się łożyć tak wysokich sum, jak obecnie, na propagande wywrotową, mającą na celu rozbicie Czechosłowacji.

Organ dyktatora gospodarczego Niemiec Goeringa „Essener National Zeitung" wykazuje wielkie zaniepokojenie spowodu zamierzonej budowy ważnej linii kolejowej do Morza Czarnego przez Siedmiogród do granicy Czechosłowacji. Na budowę tej linii Anglia udzieliła olbrzymich kredytów. Budowa nowej linii pozostaje w związku z zapewnieniem sobie przez Anglię prawie że całej produkcji nafty rumuńskiej. Według dalszych informacji Anglia ma nawet otrzymać monopol naftowy w Rumunii

Powyższe zamierzenia Anglii pokrzyżują wybitnie plany niemieckie. W kołach londyńskiej City podkreśla się, że Anglii w tym wypadku nie chodzi tyle o względy gospodarcze, ile o względy polityczne.

Już za niedługo będziemy zapewne świadkami gwałtownej kampanii prasy niemieckiej przeciw Anglii. W Niemczech nie posiadają się z oburzenia, że Anglia sprzątnęła im z przed nosa smaczny kąsek.

Jak donoszą Goering zwołał poufne zebranie niemieckich przemysłowców w celu naradzenia się nad wytworzoną sytuacją.

Przewidują, że Niemcy będą starały się wywrzeć silną presję na rzad rumuński, by nie podpisywał zobowiązań wobec Anglii.

Na marginesie

Pikiety

Na terenie Wilna istnieje Służba Młodych O. Z. N. Rzecz oczywista, że przy Służbie Młodych — organizacji skupiającej tak „wielką" ilość młodzieży, że nie można sobie dać rady z wpisami, utworzono referat prasowy, który rozesłał onegdaj prasie następujący komunikat:

„W zrozumieniu doniosł ści akcji Zim. Pomocy Bezrobotnym, która to akcja nie przyniosła pozytywnego wyniku, wskutek złej woli różnych przedsiębiorstw i osób prywatnych, którzy nie uiścili deklarowanych składek, Służba Młodych O. Z. N solidaryzując się z Ob. Kom Zim. Pomocy Bezrobotnym i chcąc mu przyjść z pomocą, wydała odezwę do obywateli m. Wilna nawołującą do nie kupowania w sklepach, których właściciele nie spełnili obowiązku obywatelskiego.

Służba Młodych O. Z. N. rozpoczyna z dniem 30 czerwca pikietowanie sklepów i firm zalegających ze składką na rzecz bezrobotnych".

Naszestanowisko wobec tych, którzy nie uiścili składek na bezrobotnych jest ogólnie znane. Twierdzimy że problem bezrobocia nie da się rozwiązać przy pomocy składek społeczeństwa. Twierdzimy, że jedynie panstwo zdolne jest klęskę bezrobocia energicznymi i radykalnymi zarządzeniami wydatnie zmniejszyć. Społeczeństwo przez deklarowanie składek może pomóc do ulżenia doli bezrobotnym, ale składki te — to kropla w morzu.

A teraz po tych kilku słowach wyjaśnienia zajmujmy się wyżej przytoczonym komunikatem Rozumiemy konieczność ogłaszania tzw. „czarnych list", chociaż na tym polu—jak stwierdziliśmy—dzieje się moc nieprawidłowości, ale nie możemy zrozumieć wydania odezwy, „nawołującej do nie kupowania w sklepach, których właściciele nie spełnili obowiązku obywatelskiego". Uważamy — poza innymi przyczynami — odezwę taką za niepotrzebną. Zważmy: represje dotkną tylko kupców a nie dotykają przemysłowców, obszarników itp. Przechodząc do omówienia następnego zdania komunikatu Służby Młodych musimy tego rodzaju akcję uznać za b. szkodliwą. Dojdzie do tego, że członkowie Służby Młodych OZN. rekrutujący się przeważnie z szeregów endecji czy „Falangi", nagle mogą wpaść na pomysł pikietowania sklepów za nieestetyczne -- według nich — wystawy. Podkreślamy: akcję przedsięwziętą przez młodych Ozonowców uważamy za bezprawną. Służba Młodych OZN. próbuje wszelkich sposobów, by zdobyć jakąkolwiek taką popularność. Stąd powyższy komunikat Nie kieruje nimi prawdziwa chęć przyjścia z pomocą rzeszy bezrobotnych. Gdyby tak było, to pr ecież najprostszym wyjściem byłoby przeznaczenie tych ciężkich setek tysięcy np. kuchnie dla bezrobotnych zamiast na szkolenie instruktorów OZN., płacenie pensji rozmaitym dygnitarzątkom, sprawianie mundurów młodzieży wstępującej do „zbawczego" OZN i wogóle bibuły propagandowej mającej na celu „rozbudzenie ducha konsolidacyjnego" będącego w dekompozycji.

K. M.

40-godzinny tydzień pracy
w Anglii

Londyn PAT. Jutro wejdzie w Anglii w życie nowa ustawa, wprowadzająca dla kobiet i nieletnich, poniżej lat 16, 40-godzinny tydzień pracy. Ustawa ta zabrania, prócz tego rozpoczynania pracy przed godz. 7 rano.

Kulisy upadku Austrii.

Dr Schmidt — tajemniczy zdrajca Schuschnigga

Organ premiera Czechosłowacji Dra M. Hodży, bratysławska „Slovenska Politika", zamieścił przed kilku dniami ciekawy artykuł o kulisach upadku Austrii. W artykule tym, zatytułowanym „Zdrada przyczyną nieszczęścia Austrii" pisze o tajemniczej roli ostatniego austriackiego ministra spraw zagranicznych, Dra Schmidta, który, aby zniszczyć Schuschnigga poradził mu plebiscyt.

„Slovenska Polityka" pisze: Dopiero teraz wychodzą na jaw rozmaite szczegóły o kulisach znanych wydarzeń marcowych w Austrii, które zakończyły się stratą niepodległości Austrii i uwięzieniem jej ostatniego kanclerza. Jednym z głównych sprawców tragedii austriackiej jest prawdopodobnie austriacki minister spraw zagranicznych, Dr. Schmidt, człowiek, który jedynie Schuschniggowi miał do zawdzięczenia, że zrobił taką karierę.

Schmidt był przed erą Schuschnigga urzędnikiem w austriackim MSZ. nie będąc przy tym specjalnie uzdolnionym. Ale miał to szczęście, że był współuczniem Schuschnigga w gimnazjum jezuickim. Kiedy Schuschnigg po tragicznej śmierci Dollussa stał się kanclerzem austriackim, nie zapomniał swego towarzysza za ławy szkolnej i zamianował go najpierw podsekretarzem stanu w M. S. Z., a w końcu i szefem tego ministerstwa Ale Dr Schmidt nie okazał się wdzięcznym. Zbliżył się do narodowych socjalistów, śmiertelnych wrogów Schuschnigga. Jego częste podróże do Berlina zwróciły na siebie uwagę całej Europy, a jest tylko dziwnym że Schuschnig nie przestał mu wierzyć.

Dr Smidt — pisze „Slovenska Politika" — namówił Schuschnigga do nieszczęsnego plebiscytu, Oczywiście nie ulega wątpliwości, że wiedział, że Hitler na to odpowie brutalnym gwałtem i że mocarstwa zachodnie nie będą interweniować. O zamiarach Hitlera dowiedział się z jego własnych ust w Berchtesgadenie. Z ostrożności jednak (gdyby coś się nie udało) odjechał właśnie wtedy do Niemiec. Tam też był, gdy niemiecki attaché wojskowy we Wiedniu, generał Muff, podał rządowi austriackiemu ultimatum. Do Wiednia już nie powrócił. W Niemczech stał się dyrektorem centralnym wielkiego koncernu przemysłowego.

Losy Europy rozstrzygają się
w Pradze

Paryski tygodnik „Marianne" zamieścił w ostatnim numerze wywiad z byłym ambasadorem francuskim George Picot'em, który zna świetnie stosunki na wschodzie Europy. „Czechosłowacja — powiada Picot — czy Francja z Anglią będą ją dalej popierać czy nie, oznacza albo ocalenie Europy, albo drugi Sedan. Gdyby Francja z Anglią opuściły Czechosłowację, dostałyby się wszystkie małe państwa od Czechosłowacji, aż do Turcji pod hegemonię Niemiec, któreby po tym miały wolną drogę do zatoki Perskiej.

Na Wschodzie Europy tym się nie łudzą, zwlaszcza, nie Kemal Ataturk, ponieważ są tam bardziej realistyczni niż większość polityków na Zachodzie. Niemiecki „Drang nach Osten" oznacza dla Trzeciej Rzeszy zdobycie węgierskiego zboża, śląskiego węgla, rumuńskiej nafty i jugosłowiańskiego żelaza, a to oznacza nieuniknioną wojnę, ponieważ gdyby Niemcy miały dziś wszystko, co im potrzeba do wojny, nie wahałyby z wypowiedzeniem wojny. Wojnie tej mogą tylko przeszkodzić politycy francuscy i angielscy. Ostatnie wydarzenia ich nauczyły, że losy Europy dziś rostrzygają się w Pradze, a jeżeli rządy Francji i Anglii pokażą, że są zdecydowane nie opuszczać Czechosłowacji, Niemcy dadzą za wygranę i nie będą nalegać.

Wszystkie państwa, które przed rokiem 1914, żyły pod zaborem i odzyskały niepodległość głównie zasługą Francji, muszą się zjednoczyć z Anglią i Francją, aby bronić swego życia i niepodległości. Tylko tak można ocalić Europę i pokój.

Kongres Pracowniczy w Gdyni

Gdynia. W dniu 26 bm. w Gdyni, w sali powystawowej Targów Gdyńskich odbył się Kongres pracowników państwowych, samorządowych i przedsiębiorstw publicznych, który zgromadził ponad 1.500 pracowników umysłowych. Kongres wywarł olbrzymie wrażenie w mieście, ze względu na pewne okoliczności, jakie mu towarzyszyły. Pracown. Gdyni oddawna domagali się dodatku lokalnego, który ze względu na wyjątkową drożyznę w pasie nadmorskim, był palącą koniecznością. Sytuacja materialna pracowników stała się aż na tyle rozpaczliwą, że odmówili oni wszelkich składek na cele ogólnopaństwowe. (FON, LMK. PKC, i LOP i t. p.). Momenty te pragnęła wygrać wroga Polsce propaganda państw ościennych. Ostatnio, dzięki staraniom komisji porozumiewawczej w Gdyni, popartej przez C. K. P. w Warszawie, wreszcie pracownikom państwowym przyznano 20 proc. dodatek lokalny, licząc od 1 kwietnia b. r. Na kongresie gdańskim prezes C. K. P. p. Józefkowicz napiętnował wysiłki wrogich elementów państwowości polskiej, które słuszne żądania pracownicze pragną wykorzystać dla swoich celów. Kongres odbywał się w atmosferze wyjątkowego entuzjazmu. Mówców z ramienia C. K. P. prezesa Nowickiego (Z. N. P.), Wiktora Kościńskiego — (Unia), Pietkiewicza — (Skarbowcy) i Stawiarskiego — (S. U. P) przyjmowano burzą oklasków. Wszystkie poprzednie uchwały, dotyczące wstrzymania się od płacenia składek zostały cofnięte, przy czym kongres postanowił połowę przyznanego dodatku w ciągu 5-ciu miesięcy przeznaczyć na Pracowniczy Fundusz Uczczenia 20-lecia Zdobytej Niepodległości. Kongresowi przewodniczył inż. Janicki, prezes Okręgowej Komisji Porozumiewawczej w Gdyni. Należy podkreślić, że na dwa dni przedtem powołana została Rada Okręgowa Unii, przy udziale wiceprezesa Unii p. Stanisława Sasima. Reprezentanci Unii weszli również do zreorganizowanej Okr. Komisji Porozum. w Gdyni, skupiającej obecnie zarówno pracowników państw. i samorząd., jak i prywatnych.

Prace nad Organizacją Str. Demokratycznego

Warszawa. Prace organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego już się rozpoczęły. Równolegle z akcją w Krakowie prowadzona jest akcja w Warszawie, Łodzi i innych ośrodkach. W najbliższym czasie ma się odbyć narada przedstawicieli wszystkich srodowisk, zapowiedziana na zjeździe lwowskim. Przedstawiciele, tworzący komitet organizacyjny ogólnopolski sprecyzują strukturę stronnictwa i dadzą wytyczne do działalności na przyszłość.

P. P. S. za współpracą z S.L. i Stron. Demokratycznym

Onegdaj odbyła się w Domu Robotniczym w Wieliczce konferencja okręgowa P. P. S. Ziemi Krakowskiej. Referat polityczny wygłosił poseł A. Ciołkosz. Sprawozdanie wykazało wzrost członków P. P. S. na tym terenie o 80 proc.

Po ożywionej dyskusji powzięto szereg uchwał politycznych, m. in. stwierdzono konieczność stałego i ścisłego współdziałania P. P. S. ze Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym.

Ofenzywa Frontu Morges

Front Morges ma zamiar w najbliższym czasie przystąpić do wielkiej akcji politycznej..

Początkowo planowano odroczenie jej do jesieni, w związku jednak z całokształtem sytuacji wewnętrznej, która nie wróży w tym roku ferii politycznych, akcja zostanie przyspieszona.

Na akcję ma się składać propaganda w słowie i piśmie, organizacja licznych wieców i zebrań w kraju, oraz wystąpienie szeregu wybitnych polityków z obozu Frontu Morges.

Na zainicjowanie powyższej ofenzywy politycznej wpłynęło szereg niepowodzeń, które dotknęły Front Morges. Do niepowodzeń tych należy tak odrzucenie oferty współpracy przez Stronnictwo Ludowe, jak kampania Stronnictwa Narodowego i wreszcie szereg niesnasek wewnętrznych.

Wódz który zrezygnował

Londyn (PAT). Z Simli donoszą, że agitator arabski Shami Pir postanowił powrócić do Syrii rezygnując z zamiaru wtargnięcia na czele szczepu Wazaristańczyków na terytorium Afganistanu celem obalenia panującej tam dynastii.

Słowa i czyny

Wybory do rad miejskich mają dać rzeczywistą reprezentację społeczeństwa w przedstawicielstwie samorządowym. Tak rzekł spec od spraw samorządowych, wiceminister Korsak. Mówił także o tym, że rząd pragnie przeprowadzenia uczciwych wyborów.

Piękne, szlachetne słowa, któreby dowodziły tego, że dotychczas musiało być inaczej, skoro z wysokiego miejsca padło tego rodzaju oświadczenie. Chcemy wierzyć w szczerość tej enuncjacji. Atoli musimy stwierdzić, że uchwały komisji sejmowej w sprawie ordynacji wyborczej do samorządu z góry uniemożliwiają powołanie rzeczywistej reprezentacji społeczeństwa do tych ciał. Bowiem niezgodnie z konsytucją kwietniową uchwalony projekt daje w ręce władz administracyjnych możność usunięcia z samorządu miejskiego tych elementów, które mogą być reżimowi niewygodne. Jest on znacznie gorszy, niż dotychczasowy. Nie uwzględnia proporcjonalności, albo pozwala decydować o zastosowaniu systemu głosowania w danym okręgu. Nie będziemy w tej chwili analizować poszczególnych punktów uchwalonego projektu i wykazywać do jakiego dojść może absurdu, jeśli ten projekt nie ulegnie, gruntownej zmianie. Chodzi o rzecz istotną i zasadniczą. Dzięki niemu świat pracowniczy może być pozbawiony przedstawicielstwa. W gminach decydować będą ci, którzy nosili będą żupan pana wojewody czy starosty.

A nie tak dawno, bo dopiero przed 3-ma dniami słyszeliśmy takie wielkie, pompatyczne słowa:

> **Robotnik polski nie może się czuć tylko techniczną siłą roboczą, musi bowiem stać się świadomym współtwórcą gospodarczych i moralnych wartości narodu. MUSI MIEĆ PEŁNE POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOSCI, CIĄŻĄCEJ NA NIM ZA BUDOWĘ POTĘGI I WIELKOSCI PANSTWA.**

Robotnik polski, pracownik umysłowy muszą mieć — zdaniem szefa O. Z. N. pełne poczucie odpowiedzialności za budowę potęgi i wielkości państwa i dlatego Sejm złożony w swej większości przez posłów należących do tego samego obozu, co p. gen. Skwarczyński, przygotowują dla tego robotnika taki projekt ordynacji wyborczej do samorządu, aby móc go w każdej chwili pozbawić możności brania odpowiedzialności za budowę potęgi i wielkości państwa.

Na tym ma polegać „zjednoczenie całego polskiego świata pracy", że się ten świat pragnie usunąć od decydowania w zasadniczych dla państwa sprawach?

Wydaje się nam, że między słowami a czynami zawisła wielka przepaść, którą trzeba zapełnić pełnią praw dla tego świata, jeśli się słusznie żąda od niego, by wziął na siebie odpowiedzialność za potęgę państwa.

Ależ świat pracy ani przez moment nie zrzucał ze swych ramion tej odpowiedzialności, zawsze ona była jego udziałem w najcięższych dla państwa chwilach i dlatego ma prawo domagać się, by mu nie broniono korzystać z tych wszystkich uprawnień, z jakich korzystają inne warstwy, napewno mniej za państwo odpowiedzialne od niego.

Obecny projekt ordynacji wyborczej do samorządów jest jaskrawym przykładem usuwania na bok żądań i uprawnień świata pracy. I może dojść do tego, że nie weźmie on wogóle udziału w wyborach, że pójdzie śladem ostatnich wyborów do Sejmu, gdyż nie zechce się narażać na całkowite uzależnienie od dobrej woli, lub łaski czynnika administracyjnego.

Sprawa stoi tak: albo ordynacja wyborcza będzie demokratyczną, naprawdę da sposobność i możliwość przedstawicielstwa najszerszym warstwom robotniczym i pracowniczym, a wtedy wybory do rad miejskich będą rzeczywistym odbiciem układu sił w społeczeństwie, albo obecny projekt zostanie uchwalony, a wtedy może dojść do tego, że obóz demokratyczny w wyborach udziału nie weźmie. Wówczas pozostaną tylko wielkie, puste słowa, które nie zaprzeczą temu, że robotnik polski jest nadal przez wiadome sfery traktowany jako techniczna siła robocza...

Tylko 5-cio przymiotnikowa ordynacja wyborcza, oraz naprawdę czyste wybory, naprzód do samorządu, a potem do Sejmu, mogą wywołać w klasie pracującej przekonanie, że to, co się o niej mówi i pisze, nie jest zwyszajnym manewrem agitacyjnym, lecz troską, wypływającą z polskiej racji stanu, — jest szczerą dażnością dopuszczenia jej do głosu decydującego w państwie.

Ale OZN na tę drogę nie jest w stanie wkroczyć i nikt się tym nie łudzi.

Ster

Wybory w Z. S. R. R.

Moskwa PAT. Według danych centralnej komisji wyborczej rezultaty wyborow do Najwyższej Rady Republiki Rosyjskiej przedstawiając się: uprawnionych do głosowania było 60.368.838, z czego wzięło udział w głosowaniu 99,3 proc. Wszyscy oddali głosy na wyznaczonych kandydatów. 73.225 kartek uznano za nieważne a na 320.496 kartkach wyborczych były wykreślone nazwiska kandydatów czyli, że tyle osób głosowało przeciw. Ogółem wybrano 727 deputowanych w czym 568 komunistów i 159 tzw. bezpartyjnych. Liczba wybranych kobiet wynosi 157. Na Ukrainie głosowało 99,9 procent uprawnionych do głosowania. Liczba głosów oddanych na wyznaczonych kandydatów wynosi 99.55 procent.

Pietrowskij przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy nie został wybrany co zdaje się potwierdzać pogłoskę o końcu jego kariery politycznej. Według pogłosek dotychczas niesprawdzonych Pietrowskij został aresztowany w czasie kampanii wyborczej. Przypomnieć należy, że Pietrowskij poza stanowiskiem prezydenta Republiki Ukrainy był zastępcą przewodniczącego prezydium najwyższej rady ZSRR Kalinina.

Na Białorusi głosowało 99,65 procent uprawnionych do głosowania. Wołkow sekretarz centralnego komitetu partyjnego Białorusi nie został wybrany. Wedle pogłosek Wołkow jest aresztowany. Na Białorusi z kandydatów przeszli wszyscy członkowie politbiura z wyjątkiem Kosiora i Czubara. Przypomnieć należy, że kandydatura Kosiora nie była wcale wysuwana w obecnej kampanii wyborczej natomiast Czubar był początkowo wysunięty, a następnie wycofany. Co do Kosiora nie ulega żadnej wątpliwości, iż został on aresztowany, a co się tyczy Czubara, to sprawa nie przedstawia się jasno, gdyż w czasie wyborów był w kilku miejscowościach wybrany na członka honorowego prezydium konferencji partyjnej. Czubar oficjalnie pełni funkcje pierwszego a Kosior 3-go zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR.

Nowy Komisarz w Z. S. R. R.

Moskwa PAT. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR. zatwierdziła Minajewa na stanowisku zastępcy ludowego komisarza przemysłu ciężkiego wprowadzając go jednocześnie w skład kolegium komisariatu.

Śląskie „Zarzewie" przeciwko Zarządowi Gł.

W związku z ostatnim komunikatem prasowym Zarządu Głównego Zarzewia, zawierającym w sprawach członkowskich 3 członków Zarządu Skupienia Śląskiego, agencja „Kabel" otrzymuje ze Skupienia Śląskiego Zarzewia następujące oświadczenie.

Z analizy uchwał Skupień, oraz sytuacji w Zarzewiu wynika jasno, że czynnikiem przeciwstawiającym się przyjętej przez wszyskie Skupienia ogólnej koncepcji politycznej Zarzewia jest jedynie Zarząd Główny oraz luźno z organizacją związane elementy naprawiackie. Skupienia, a w szczególności Skupienie śląskie, mając możność wybrania Zarządu Głównego na walnym zebraniu Stowarzyszenia, nigdy nie dążyły do rozbicia organizacji; przeciwnie — sprawę rozłamu wysunął w swoich komunikatach Zarząd Główny, pragnąc zapobiec wytworzeniu się słusznego przekonania, że zajmuje on — przeciw olbrzymiej większości Skupień — stonowisko osamotnione; nazwanie obecnej sztuacji w Zarzewiu rozłamem miało na celu również zasugerować opinii, że za Zarządem Głównym opowiedziała się jakaś część Stowarzyszenia. Należy przypomnieć wobec tego, że nie ma uchwały ani jednego Skupienia, któreby stanowisko Zarządu Głównego akceptowała. Nawiązanie łączności z młodym pokoleniem narodowym, oraz ze wszystkimi narodowo myślącymi grupami politycznymi uważamy za celowe i wskazane, gdyż tylko w ten sposób Zarzewie przyczynić się może do prawdziwej konsolidacji narodowej i to w tym celu zarzewiacy śląscy w porozumieniu z zarzewiakami innych Skupień założyli pismo przez siebie finansowane p. t. „Szlakiem Zarzewia", które stać się winno płaszczyzną współpracy ugrupowań politycznych, stojących na gruncie światopoglądu narodowego„.

W zakończeniu zapowiedziane jest odniesienie się zawieszonych członków, nie przyjmujących do wiadomości swego zawieszenia — do walnego zebrania Stowarzyszenia, „mającego rzekomo odbyć się na jesieni r. b. „Wreszcie oświadczenie Skupienia śląskiego wskazuje na niekompetencję Zarządu Głównego i przekroczenie statutowe odnośnie zwołania jeszcze w kwietniu r. b. walnego Zjazdu celem wyboru nowego Zarządu.

Nowe aresztowania w Wiedniu

Wiedeń (PAT). Wczoraj aresztowano w Wiedniu dyrektorów austriackich związku gospodarczego braci Schleiffelder. Baumgartena oraz sekretarza generalnego dr Slaby.

Regionalne zloty młodzieży P. P. S.

Warszawa. We wrześniu odbędą się w całej Polsce regionalne zloty młodzieży robotniczej, organizowane przez P. P. S. W roku ubiegłym urządziła P. P. S. ogólnopolski zlot młodzieży na stokach Cytadeli warszawskiej, natomiast w roku bieżącym zainteresowanie P. P. S. działalnością młodzieżową zostanie przerzucone na inne tereny państwa. M. in. z terenu całego C. O. P. młodzież robotnicza zbierze się w Rzeszowie.

Ludowcy żądają innego kursu wobec Niemiec

Kielce. Na odbytym w Kielcach zjeździe wojewódzkim Str. Ludowego, po referacie prof. Kota uchwalono szereg rezolucyj, m. in. żądają wykonania uchwał kongresu krakow. przesyłając życzenia członkom, działającym w kraju i zagranicą, wreszcie—żądają zastosowania względem mniejszości niemieckiej w Polsce, takiej samej taktyki, jaką stosują Niemcy względem Polaków w Trzeciej Rzeszy. Zjazd uchwalił również rezolucję przeciwko rozbiorowi Czechosłowacji przez Niemcy, jako niebezpiecznej dla innych narodów słowiańskich.

W skład zarządu wojewódzkiego zostali wybrani pp. Nowak, Poniecki, Bochnia, Karczmarczyk i mec. Łazarczyk.

Powódź w Japonii

Tokio PAT Padające od trzech dni w Japonii ulewne deszcze wyrządziły ogromne spustoszenia. W wezbranych wodach znalazło śmierć przeszło 40 osób. Około 150 domów zostało doszczętnie zniszczonych. W czterech ważnych punktach zostały przerwane linie kolejowe, 11 mostów zostało zniesionych przez wodę a większość szos i dróg uległa zniszczeniu. Tokio jest odcięte od pozostałych części kraju: wyrządzone szkody przekraczają sumę 100 milionów jenów.

Rewizja praw obywatelskich w Rumunii

Czerniowce PAT. W mieście Husi w północnej Mołdawii komisja sądowa dla rewizji praw obywatelskich Żydów na 6?8 rozpatrzonych wniosków odmówiła 280 osobom obywatelsktwa rumuńskiego.

Nauczyciel sprowadza się do Austrii z III Rzeszy

Wiedeń. W Wiedniu zamianowano obecnie 49 kierowników narodowo-socjalistycznych nauczycieli i nauczycielek szkół, którzy byli tuż po przewrocie przysłani z III. Rzeszy i przydzieleni do tych szkół jako komisarze.

Czytajcie „*albo-albo*„

Przegląd prasy

Kryzys oświaty

W „Nowej Rzeczpospolitej“ czytamy **bardzo słuszne uwagi na temat zasadniczej bolączki naszego szkolnictwa, jaką niewątpliwie jest forytowanie dzieci sfer zamożniejszych, a uniemożliwienie wprost studiów już w zakresie szkolnictwa średniego dzieciom najuboższym, a więc robotniczym i chłopskim w pierwszym rzędzie:**

W jednym z gimnazjów państwowych na 247 zgłoszonych kandydatów złożyło egzamin wstępny do klasy pierwszej z wynikiem pomyślnym 145, z czego przyjętych może być tylko 70! Więcej niż połowa odchodzi od bram gimnazjalnych niekiedy na zawsze.

Są zresztą szkoły, w których sytuacja przedstawia się wręcz tragicznie.

Na 400 kandydatów może być przyjętych wobec braku miejsc tylko 40 (dosłownie czterdziestu) nowicjuszy!

Ten anormalny stan ilościowy szkół państwowych pociąga za sobą inny gorszący i paradoksalny objaw. Oto do gimnazjów państwowych, w których opłata za naukę jest stosunkowo niska, dostają się przeważnie dzieci sfer zamożniejszych, które z nautry rzeczy są dokładniej i staranniej przygotowane niż dzieci, których rodzice nie mogą sobie pozwolić na uzupełniającą naukę płatną.

Z drugiej strony, dyrekcje szkół respektując okólnik regulujący kwestię przyjmowania dzieci w zależności od istotnych zasług ich rodziców dla państwa, są całkowicie bezradne i z żalem zmuszone są odprawiać setki młodzieży o nieprzeciętnych nawet zdolnościach.

Około 80% kandydatów — twierdzi „N. Rzplt.“, rekrutuje się ze sfer takich ludzi, których dochody wynoszą przeciętnie 1500 zł miesięcznie.

Wskutek tego wytwarza się paradoksalna wyprost sytuacja: rodzice niezamożni muszą posyłać dzieci do znacznie droższych szkół prywatnych. Oczywiście znikomy tylko procent może sobie na to pozwolić; znaczna większość rezygnować musi wogóle z kształcenia swych dzieci. Odbija się to w ten sposób, że nasze Uniwersytety stają się siedliskiem anarchji i bandytyzmu politycznego, uprawianego bezkarnie przez dobrze odpasione endeckie bojówki.

Ausrotten!

„I. K. C.“ w alarmującym tonie donosi o systematycznym tępieniu polskości na Śląsku Opolskim. Ustawodawstwo hitlerowskie stworzyło wyrafinowany aparat germanizacyjny:

Praktyka władz administracyjnych w odniesieniu do mniejszości polskiej jaskrawo odbiegła od oficjalnych oświadczeń kanclerza, a szła raczej po linii polityki reprezentacyjnej przez antypolską organizację „Bund Deutschland Osten“.

Każdy przejaw polskości otoczony jest powszechną nienawiścią, przyznawanie się do polskości, mówienie po polsku, uważane jest przez sfanatyzowanych Niemców za akt wrogi wobec państwa.

Za mowę polską wyrzuca się z pracy!

Na zebrania polskie i uroczystości nawet najprzychylniej dla Polaków usposobieni Niemcy, obawiają się wynajmywać sale.

To wszystko stwarza dla polskości na Śląsku Opolskim sytuację nie do zniesienia.

Tendencja do wyodrębnienia narodowości śląskiej, nacisk ustawodawstwa totalnego, wreszcie zorganizowany bojkot ze strony społeczeństwa niemieckiego.

Polsko-niemiecka deklaracja z dnia 5 listopada 1937 r. nie przyniosła Polakom na Śląsku Opolskim ulgi.

Deklaracja poszła w zapomnienie, a wielu urzędników niemieckich dowiaduje się o niej dopiero z ust Polaków, powołujących się na nią w sądzie lub urzędzie administracyjnym.

Szkolnictwo polskie prawie zupełnie nie istnieje, a

studenci polscy natrafiają na te same trudności w życiu codziennym w Niemczech, co i Żydzi i to zarówno w życiu towarzyskim, jak i w życiu politycznym.

Mianowicie studentom Polakom dano legitymacje w kolorze żółtym, taksamo jak żydom.

A u nas wciąż jeszcze P. A. T. i Radio widzą tylko prześladowania polskości w Czechach.

W III. Rzeszy jest — według komunikatów tych państwowych instytucji istna sielanka.

Obrady komisji specjalnej do spraw samorządu miejskiego

Warszawa (PAT). Komisja specjalna Sejmu do spraw samorządu miejskiego rozważała dziś rządowy projekt ustawy o samorządzie gminy m. st. Warszawy.

P. Kopeć stwierdza, że projekt rządowy nie rozwiązuje dwóch zasadniczych zagadnień dwutorowości i rejonu podstołecznego. Nie jest zdecydowany w kierunku decentralizacji. W stosunku do ustawy samorządowej z r. 1933 raczej zwęża kompetencje rady miejskiej.

Rozpatrzenie tego projektu wymaga zasięgnięcia opinii rzeczoznawców i nie nadaje się do opracowania go w czasie sesji nadzwyczajnej. Dlatego mówca apeluje do rządu o zdjęcie projektu z porządku dziennego sesji nadzwyczajnej i odłożenia go do sesji zwyczajnej. W razie gdyby rząd nie przyłączył się do tego apelu, mówca zgłasza odpowiedni wniosek podkreślając że nie chodzi mu bynajmniej o odrzucenie projektu, ale tylko o jego odłożenie.

Opinia ta została poddana przez przewodniczącego pod głosowanie, wypowiedziała się jednak za nią tylko mniejszość komisji.

Warszawa (PAT). Z kolei przewodniczący wicemarszałek Podoski złożył oświadczenie w sprawie zagadnienia w jakim stopniu Sejm jest skrępowany art. 74 konstytucji, uprawniającym Prezydenta R. P. do wydania dekretów o organizacji adminstracji rządowej, które następnie nie mogą być zmieniane ustawami.

Następnie komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej.

D. c. sprawozdania z komisji damy jutro.

PAT tylko tyle wie o Kongresie Penklubów

Praga (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Kongresu Penclubów odczytano oświadczenie grupy polskiej, żądające od Zjazdu praskiego, aby w interesie normalnego biegu prac Kongresu zrezygnował z wszelkiej rezolucji o charakterze politycznym oraz z wszelkich zmianek, któreby mogły wywołać niepożądane reakcje. Jak wiadomo jedyny delegat włoski na praski Kongres Penclubów Marinetti który przybył do Pragi w sobotę, wyjechał stąd jeszcze przed rozpoczęciem obrad Kongresu.

Maturzyści idą do wojska

Warszawa (PAT). W związku z wejściem w życie nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — maturzyści którzy uzyskali świadectwa dojrzałości w roku bieżącym, zostaną powołani w jesieni przed rozpoczęciem studiów akademickich do odbycia służby wojskowej.

Ministerstwo W. R. i O. P. zwraca uwagę, że w interesie tych abiturientów leży, aby ci z nich, którzy zamierzają uczęszczać do szkół akademickich, już jesienią bieżącego roku dopełnili wszystkich warunków koniecznych do wstąpienia na daną uczelnię. Warunki przyjęcia jak terminy wnoszenia podań, wykaz potrzebnych dokumentów, terminy składania egzaminów wstępnych, podadzą do wiadomości odnośne szkoły akademickie. Ministerstwo W. R. i O. P. zachęca zatem młodzież do ubiegania się o przyjęcie do szkół akademickich już w roku bieżącym, gdyż po dokonanym wpisie do szkół studenci otrzymają urlop akademicki dla odbycia służby wojskowej, a w jesieni 1939 r. będą mogli rozpocząć studia bez ponownego ubiegania się o przyjęcie.

W Watykanie został przyjęty pierwszy ambasador Franca

Castel Gandolfo (PAT). Pierwszy ambasador Hiszpanii narodowi Don Jose Janguas Messia wicehrabia de Santa Clara y Avedilla złożył ojcu świętemu na uroczystej audiencji swe listy uwierzetelniające.

Rząd Turecki otrzymał pełnomocnictwa

Konstantynopol (PAT). Na dzisiejszym końcowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezes rady ministrów prosił parlament o udzielenie mu pełnomocnictw dla przedłużenia traktatu przyjaźni z Francją lub wydania koniecznych zarządzeń dla celów narodowej obrony.

Pełnomocnictwa udzielone zostały niemal za zgodą całego parlamentu.

Silny opór wojsk republikańskich

Walencja (PAT). Na froncie Castelon wojska powstańcze prowadzą dalszą akcję ofensywną na zachód od Ribesalves. Przeciwnik posuwa się lewym brzegiem rzeki Mijares, której nie zdołał przekroczyć. Pomimo gwałtowności podejmowanych ataków posuwanie się nieprzyjaciela naprzód postępuje bardzo powoli, pod silnym naciskiem nieprzyjaciela wojska nasze nieco się cofnęły.

Japonia przed powszechną mobilizacją

Tokio (PAT). Zgodnie z brzmieniem art. 6 i 21 aktu o mobilizacji narodowej rząd powołał do życia z dn. 1 lipca r. b. narodową radę mobilizacyjną. W skład rady wchodzić będzie 48 osób, w tej liczbie 30 przedstawicieli obu izb ustawodawczych trzynastu wiceministrów i dyrektorów departamentów, szef gabinetu premiera oraz paru przedstawicieli wielkiego przemysłu.

Zjazd chemików polskich

Wczoraj rozpoczął się w Wilnie pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej czwarty zjazd chemików polskich, połączony z obchodem setnej rocznicy śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, znakomitego uczonego i pedagoga, twórcy polskiego słownictwa chemicznego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, którego pamięć zostanie w ramach zjazdu uroczyście uczczona.

Na zjazd do Wlina zjechało się dziś ze wszystkich dzielnic kraju przeszło 400 najwybitniejszych uczonych, działaczy i przemysłowców chemicznych, aby wspólnie omówić w ciągu czterech dni najważniejsze zagadnienia, związane z nauką, technika, i produkcja chemiczna. Przybyli również przedstawiciele sfer naukowych chemicznych z zagranicy.

Tegoroczny zjazd chemików poświecony jest syntetycznemu przeglądowi ważniejszych zdobyczy polskich chemików na tle dorobku międzynarodowego z uwzględnieniem zagadnień związanych z rozwojem polskiego przemysłu chemicznego w ostatnim pięcioleciu. Na zjeździe omawiany będzie w szerokim zakresie stan produkcji w Polsce t. zw. materiałów zastępczych jak benzyny syntetycznej, sztucznego włókna, masy plastycznej oraz kauczuku syntetycznego.

Prace czwartego zjazdu chemików polskich będą się odbywały w czterech sekcjach, a mianowicie: sekcji chemii nieorganicznej, fizycznej, organicznej, przemysłowej oraz podsekcji dydaktycznej. Na zjeździe zostanie wygłoszonych 230 referatów specjalnych oraz wiele odczytów o charakterze ogólnym.

Oskarżenie członków Str. Narodowego o rzucanie petard

W Krakowie otrzymało dwóch członków Stronnictwa Narodowego akt oskarżenia w związku z rzuceniem przez nich petardy podczas pochodu P. P. S. w dniu pierwszego maja.

Socjaliści francuscy domagają się otwarcia granicy pirenejskiej

Paryż (PAT). Stała komisja administracyjna partii socjalistycznej na posiedzeniu odbytym wczoraj wieczorem postanowiła, że specjalna delegacja pod przewodnictwem Bluma uda się do premiera Daladier, celem omówienia z nim sprawy otwarcia granicy hiszpańskiej.

LIPIEC
2
sobota

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE
Straż ogniowa 121-11
Zegarynka 98
Poczt. biuro siec. 143 00
Centr. międzym 37
Informator telef. 137-06
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-76
Centr. wodociąg. 171-92
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Sobota Nawiedzenie N. Panny

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w piątek, po cenach zniżonych sztuka Walentyny Aleksandrowicz „Jej syn" w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego, z J. Korecką, R. Pawłowską, B. Janikowską, T. Burnatowiczem, S. Czajkowskim, H. Bielską, E. Jaworksą, M. Kierzkową, K. Opalińskim, R. Wrońskim.

Jutro w sobotę i w niedzielę wieczorem „Wiosenne porządki" w opracowaniu reżyserskim W. Radulskiego.

Plan przedstawień: Piątek 1. VII. „Jej syn". Sobota 2. VII. „Wiosenne porządki". Niedziela 3. VII. „Wiosenne porządki".

* * *

Komunikat meteorologiczny

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1. VII. 1937 r. Po pogodnej i chłodnej nocy w ciągu dnia pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego z lekką skłonnością do burz ciepło (temperatura w ciągu dnia około 25 stopni). Umiarkowany, porywisty wiatr z kierunków zachodnich, górne około 35 km. godz. widzialność bardzo dobra.

Repertuar kin

ADRIA: Nie znała miłości — i — Zwycięska walka

APOLLO: Cafe Metropole (Loretta Young, Tyrone Power).

ATLANTIC: Północ wola (Rochele Hudson, pies Buck) i Dwa urwisy (Pat i Patachon).

DOM ŻOŁNIERZA: Mayerling (Daniele Darrieux).

LOPP: Dobra wróżka — i — Płynne złoto.

PROMIEN: Eskapada (M. Dietrich) i Ucieczka ku szczęściu.

STELLA: Władca Kalifornii.

SZTUKA: Gasparone (Marika Rökk Leo Slezak).

WANDA: Dziewczę z Paryża.

Radio

SOBOTA, 2. LIPCA 1938

8.00 Muzyka. 14.00 Muzyka. 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. Poznali się na farbowanych lisach. 16.00 Miniatury kwartelowe. W programie muzyka włoska. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Rozgłośni Krakowskiej: Stanisław Mikuszewski (I. skrz.), Herbert Nierychło (II. skrz.), Henryk Zarzycki (altówka), Józef Makowicz (wiol.). 16.45 Kultura uśmiechu w Polsce pogadankę wygł. Bolesław Lewicki. 17.10 Muzyka. 18.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Kerntopf-Romaszkowa (fort.), Arnold Rözler (wiol.), akomp. S. Chones. 18.45 Fragment z „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. 19.00 Recital śpiewaczy Witolda Myszkowskiego (baryton) akomp. prof. L. Urstein. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.10 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego z udziałem Czwórki radiowej (refreny). 22.00 „Godzina niespodzianek".

Kronika Radomska

Radom. W ciągu ostatnich trzech dni, od uderzeń piorunów, pastwą pożaru na terenie pow. radomskiego padło 10 gospodarstw, powodując straty kilkudziesięciu tysięcy złotych. We wsi Zabagnie spaliło się 7 gospodarstw, wobec czego powołano specjalny komitet dla pomocy pogorzelcom.

Reflektorem przez samorząd krakowski

Jeszcze o gospodarce w kamieniołomach

Ukazało się urzędowe „wyjaśnienie", podpisane przez Radę Nadzorczą i Komisję Rewizyjną Kamieniołomów, stwierdzające, że wszystko w tej instytucji jest w największym porządku. Nie wszystkich to wyjaśnienie zadawalnia. Opinia jednak uważa, że inaczej sprawa byłaby oświetlona, gdyby gospodarkę badała nie komisja zaproszona, lecz składająca się z przedstawicieli, powołanych przez samorząd reprezentujący ogół obywatelstwa. A więc przez komisję niezależną, nie licząca się żadnymi okolicznościami utylitarnymi. Oczywiście taka komisja mogłaby być wyłonioną tylko przez nowa radę miejską, na podstawie nowych, demokratycznych wyborów. Że stanowisko opinii publicznej w tym względzie jest słusznym, dowodzi ta okoliczność, iż zamieszczone na łamach części prasy „wyjaśnienie" nie wyjaśniło tych zarzutów, które podniesione zostały na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej. Przde wszystkim nie wyjaśniono dlaczego i na czyje polenie wypłacono jednemu z członków dyrekcji ponad 50 tysięcy zł., tytułem prowizji i poborów za rok 1937? Kto, i na jakiej podstawie zawarł umowę z dyrektorem, któ ra przyznaje mu tak wygórowane wa runki?

Dlaczego i na jakiej podstawie wypłacono wysoką prowizję osobom stojącym poza przedsiębiorstwem któ re to osoby dokonywały interwencji u władz celem uzyskania zamówień dla kamieniołomów? Na te rzeczy opinia publiczna nie otrzymała niestety odpowiedzi. A przecież sprawy te posiadają poważne znaczenie z punktu widzenia oszczędnościowej i odpowiedzialnej gospodarki w przedsiębiorstwie miejskim.

Naszym zdaniem, które powtarzamy od pierwszej chwili, zbadanie wszystkich zarzutów odnoszących się do gospodarki w mieiskich przedsiębiorstwach, może tylko wtedy nie nastręczać żadnych zastrzeżeń ze stro ny opinii, o ile będzie ono poparte takim autorytetem, jak komisja wyłoniona z samorządu nowego, uwzględniającego wszyskie większe ugrupowaniai społeczne, czy też polityczne. Nie chcemy przez to odmówić obecnej komisji dobrej woli, czy zaufania, lecz każdy przyzna, że inaczej reaguje sie na wyjaśnienia komisii reprezentującej poglądy szerszei opinii, a nie ograniczającej się tylko do osób o węższym zakresie kontrolnym.

Chodzi o komisję niezależna!

Wicz

Na krakowskim bruku

Na ulicy Kobierzyńskiej powstała bójka między Wacławem Erykiem robotnikiem zam. w Łagiewnikach a Stefanem Zmudą zam. pryz ulicy Kobierzyńskiej 2. W czasie bójki Etryk został uderzony w głowę przez Zmudę doznając głębokiej rany ciętej. Zawezwano pogotowie ratunkowe, które Etryka przewiozło do szpitala św. Łazarza. Zmu dą zajęła się policja.

Tadeusz Grzebieniowski lat 24 zamieszkały przy ulicy Wawrzyńca 18 pokłócił się ze swoją siostrą. Grzebieniowski w czasie kłótni był pijany. Po kłótni gdy siostra wyszła do drugiego mieszkania wyskoczył na bruk przez okno doznając potłuczeń, oraz poważnych obrażeń wewnętrznych. Do Grzebieniowskiego wezwano pogotowie ratunkowe, które go przewiozło do szpitala św. Łazarza, gdzie po paru godzinach zmarł.

Na ulicy Dietla 14 w czasie obsługi windy domowej została poważnie potłuczona dozorczyni tegoż domu Maria Skwarek. Skwarkową opatrzyło pogotowie, poczym pozostawiono ją opiece domowej. Powodem potłuczenia było wadliwe działanie windy.

Maciejewskiemu Franciszkowi zamieszkałemu przy ulicy Gęsiej 30 skradziono podczas kąpania się w Wiśle pozostawione na brzegu ubranie z gotówką 33 zł.

Podpalenie domu w Borku Fałęckim

W Borku Fałęckim powstał pożar. Spłonął dom Rozalii Krupy. Ogień w porę zauważyli mieszkańcy domu i zgasili zanim zdążył się rozszerzyć. Jak stwierdzono ogień powstał na skutek podpalenia, gdyż zna leziono szmaty namoczone w nafcie. Policja wszczęła dochodzenie.

OD WYDAWNICTWA!
Prosimy o uregulowanie należności z tytułu zaległej prenumeraty.

Stan sanitarno-porządkowo-budowlany na terenie m. Krakowa

Zarząd Miejski w Krakowie i kr.k. Starostwo Grodzkie podają do wiadomości: 9 Komisji obwodowych lustracyjnych w związku z akcją nad podniesieniem stanu sanitarno-porządkowo-budowlanego i wyglądu miasta przeprowadziło na terenie Krakowa w czasie od 24 maja b. r. do 23 czerwca 1938 r. kontrolę realności oraz lokali przemysłowo-handlowych w łącznej ilości 8347. Zarządzeń porządkowo-sanitarno-budowlanych wydano 4534. Dotychczas zarządzeń tych wykonano w całości 1645, wykonano częściowo 443, a w toku wykonania jest 642. Komisje obwodowe lustracyjne oraz organa Policji Państwowej wygotowały 1920 doniesień do Starostwa Grodzkiego, celem wdrożenia postępiowania karno-administracyjnego o przekroczenia porządkowo-sanitarno-budowlane; rozpraw karnych przeprowadzono w Starostwie Grodzkim 1730. Władze administracyjne ponownie zwracają się z apelem do właścicieli realności, zakładów przemysłowych i innych, aby ze względu na dobro miasta i interes własny ściśle przestrzegali przepisów sanitarno-budowlano-porządkowych, oraz stosowali się do wydanych zarządzeń, w przeciwnym bowiem razie wydane zarządzenia będą z całą surowością egzekwowane. Równocześnie Starostwo Grodzkie zwraca uwagę, że umieszczanie jakichkolwiek bądź napisów na murach, parkanach itp. jest w myśl obowiązujących przepisów niedozwolone, a winni przekroczeń będą surowo karani. Starostwo Grodzkie przypomina iż właściciele realności względnie innych obiektów są obowiązani do niezwłocznego usuwania takich napisów pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Kronika jasielska

Balet Parnella na tournee

(Gr.) Znakomity balet Parnella bawi obecnie na tournee i 2 bm. wystąpi w Jaśle z jedynym wieczorem. Na czele zespołu Zizi Halama i Feliks Parnell.

Oryginalne samobójstwo

(Gr.) Oryginalne samobójstwo popełnił blacharz Józef Domosławski, który zażywszy wielką dawkę trucizny na wszelki wypadek rzucił się jeszcze do rzeki Jasiołki. Przewieziony do szpitala zmarł Powodem desperackiego kroku niemożliwość wyżywienia 9 nieletnich dzieci.

Kronika nowosądecka

Nowy Sącz. 29 bm. w godzinach porannych nieznany osobnik rzucił się pod pociąg zdążający z N. Sącza do Limanowej. Denat poniósł śmierć na miejscu. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów.

Komisariat PP. w N. Sączu przystąpił do oczyszczenia miasta z włóczęgów. Wszystkich wałęsających się żebraków przewieziono do Ratusza następnie odstawiono do dyspozycji do miejscowości skąd po hodzą.

Nowy Sącz. Oświata pozaszkolna na terenie powiatu nowosądeckiego przedstawia się następująco: W ub. roku ukończyło kursa dokształcające 777 osób. Otworzono na terenie powiatu 42 świetlice organizacyjne, 7 młodzieżowych i 7 powszechnych. Zorganizowano 40 zespołów teatralnych i 58 bibliotek.

Kronika tarnowska

Tarnów W powiecie dąbrowskim ranio ny został w czasie pościgu poszukiwany przez policję za napady bandyckie i kradzieże niejaki Stanisław Kośniak ze Siedlichowic. Rannego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie.

W Tuszynie k. Przecławia w czasie zabawy doszło do krwawej awantury, w czasie której niejaki Adam Jurek uderzony nożem w serce przez Józefa Materę zginął na miejscu. Kilku innych uczestników bójki m. i. Józef Matera odniosło ciężkie rany. W związku z powyższym zajściem aresztowano 20 osób.

W czasie kąpieli w Dunajcu utonął niejaki Antoni Gałat robotnik z Żabna.

Sąd okręgowy w Tarnowie skazał Władysława Kosteckiego z Jadownik Mokrych k. Dąbrowy Tarnowskiej oskarżonego o zabójstwo szwagra, Pawła Burżawy na 4 lata więzienia.

10 lat więzienia za zabicie kolegi

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie stanął Ignacy Cierpiak skazany przez Sąd I instancji na 12 lat więzienia, za zabicie nożem w czasie bójki Józefa Bodziocha, oraz Józef Cierpiak, który brał udział w zabiciu Bodziocha.

Sąd Apelacyjny obniżył karę Ignacemu Cierpiakowi o 2 lata zaś Józefowi Cierpiakowi zatwierdził.

Obronę wnosili adw. adw. Dr Bross i Müntrusk.

Smierć na sprzedaż

Od trzydziestu siedmiu lat t. j. od chwili wydania ustawy, zakazującej handlu narkotykami, policja całego świata ściga tę słodką i straszną truciznę.

Mimo to produkcja narkotyków nie tylko nie zmalała, ale wzrosła w tym okresie stokrotnie. Miłośnicy niesamowitych upojeń tworzą potężną międzynarodową konspirację, ściśle strzegącą swoich tajemnic.

Ojczyzną trujących narkotyków jest Wschód, przy końcu jednak ubiegłego stulecia przedostały się one do krajów zachodnio - europejskich, gdzie szybko się zaklimazowały. Opublikowane niedawno wyznania słynnego palacza opium, Tomasza de Quincey, świadczą o szerokim rozpowszechnieniu narkotyków wśród wyższych sfer Anglii.

Efemeryczne upojenia, rozkoszne chwile zamroczenia pociągały ku nim tysiące ludzi. Ale straszliwe skutki nie dały na siebie długo czekać. Ci, którzy szukali w narkozie nowych wrażeń, stali się jej uległymi niewolnikami, doznali rozpaczliwego zniszczenia.

Palarnie opium są najbardziej rozpowszechnione w Hamburgu, Tulonie, Marsylii i Paryżu. Specjalne urządzenia potrzebne do wytwarzania oparów opium, różne akcesoria ku temu niezbędne czynią z opium bardzo kosztowną truciznę, która na szczęście nie może się zdemokratyzować. By palić opium, trzeba być posiadaczem wielkiego majątku. Ten najsilniejszy ze wszystkich narkotyków działa bardzo powoli i wymaga odosobnienia i ciszy. „Czarne bożyszcze" pobudza przede wszystkim wyobraźnię; myśli stają się lotne, zatraca się poczucie czasu i przestrzeni.

Ale po kilku latach systematycznej narkozy palacz srogo płaci za chwile upojenia: zatruty organizm cheruje, cera staje się przeraźliwie blada, oczy przerażone, delikwenta opanowuje lenistwo i bezwładność, umiera w zaniedbaniu i brudzie. Pragnienie zaś posiadania kosztownej trucizny popycha często opanowanego przez nią człowieka do najtragiczniejszych zbrodni.

Od efemerycznego dymku opium do nędzy i występu droga aż nazbyt prosta.

Bardziej rozpowszechnionym narkotykiem jest morfina. Ta jest o wiele prostsza — wystarcza zwykły zastrzyk. Morfiniści zresztą dokonują go na każdym miejscu i o każdej porze wbijając igiełkę przez ubranie.

Morfina daje pozornie jasność myśli, bogactwo inicjatywy, energię działania. Powoli jednak następuje całkowite osłabienie woli, pomieszanie pojęć, a razem z tym — zniszczenie fizyczne. Sen staje się niedoścignionym marzeniem, a cierpiący entuzjasta trucizny stacza się w przepaść moralną.

Kokaina jest najtańszą i najbardziej „zdemokratyzowana". Ostatnie lata wskazują na zastraszający wprost wzrost jej konsumcji.

Kokaina wabi fantastycznymi halucynacjami. W miarę częstego używania narkotyku, halucynacje stają się coraz bardziej splątane, dziwaczne, makabryczne. Kokainista zaś również stopniowo staje się dziwakiem, zboczeńcem, coraz bardziej opłakanym nędzarzem.

Narkotyki są dziś potężną niszczącą siłą. Sama Francja rocznie pochłania 20 tonn morfiny i 50 tonn opium; z tego najwyżej 5% używa się do celów leczniczych, resztę konsumują narkomani.

Wszystkie autorytatywne czynniki państwowe i społeczne musza się skupić do jaknajradykalniejzej walki z tą straszliwą trucizną, gangrenującą miliony istnień ludzkich.

O. B.

Franco posłuszny Mussoliniemu

Rzym PAT. Ujawniając treść wczorajszej rozmowy hr. Ciano z lordem Perthem, Virginio Gayda na łamach „Giornale d'Italia" zaprzecza pogłosce, jakoby ambasador brytyjski groził rządowi włoskiemu z powodu znanych wypadków bombardowania lotniczego w Hiszpanii statków angielskich, żądając ponadto interwencji represyjnej ze strony Włoch oraz wskazując, iż los układów włosko-angielskich zależny jest od takiej interwencji. Jest rzeczą możliwą — kontynuuje Gayda — że ambasador brytyjski zwrócił się do rządu włoskiego o wywarcie wpływu na gen. Franco, aby wojna powietrzna toczona była w sposób prawidłowy. Rząd włoski zajmuje szczerze przyjacielskie stanowisko wobec gen. Franco i życzy sobie jego zwycięstwa. W chwili obecnej Włochy wywierają wpływ na nar. Hiszpanię w interesie dobrze zrozumiałej współpracy międzynarodowej. Wpływ taki ma pewne jednak określone granice, których Włochy nie zamierzają przekraczać Jednakże hr. Ciano mógł poinformować lorda Pertha o szeregu zarządzeń powziętych już przez rząd gen. Franco i odpowiadających słusznym żądaniom angielskim. Mianowicie gen. Franco wydał rozkazy, aby unikano atakowania statków angielskich, będących w drodze oraz zarządził, aby w granicach możliwości oszczędzano flagę angielską w portach wyładunkowych w czerwonej Hiszpanii. Wreszcie, zgodził się gen. Franco na ustalenie w Hiszpanii portów wolnych, dostępnych dla uczciwego handlu, od bywającego się pod flagami międzynarodowymi. Wszystkie te zarządzenia stanowią zespół wyjątków od blokady, wykonywanej przez gen. Franco wokół Hiszpanii.

Lotnictwo w służbie nauki

W dniu wczorajszym z lotniska wojskowego na Okęciu w Warszawie odbyć się miał lot naukowy do górnych warstw troposfery samolotem wysokościowym p-23. Celem lotu jest dopełnienie badań, prowadzonych w ostatnim locie wysokościowym balonowym obecnie na wysokości około 6 i pół tys. metr. W locie tym jeszcze raz będą wypróbowane i użyte te same przyrządy, które mają być zabrane do wielkiego lotu stratosferycznego. Lotnicy zaopatrzeni będą w ciepłe kombinezony oraz w maski tlenowe do oddychania.

Ogień szaleje

Paryż PAT. Dziś w nocy spustoszył pożar położoną w pobliżu Strasburga wieś Mackviller. Wyrządzone szkody przekraczają sumę półtora miliona franków.

Tajemnicze zaginięcie kasjera

z 27 tys. zł

W tajemniczy sposób zniknął kasjer huty „Florian" w Świętochłowicach, Henryk Latuszek. Latuszek zostal wyłany do podjęcia z kasy huty większą kwotę na wypłaty robotników w kwocie 27 tys. zł.

Gdy Latuszek nie zjawił się na halach z wypłatą zaalarmowano Zarząd kopalni, który niezwłocznie przystąpił do poszukiwania. Mimo bardzo dokładnych poszukiwań nie natrafiono na ślad Latuszka. Portierzy oświadczyli, że nie widzieli żeby Latuszek wychodził z huty.

Zawiadomiono też policję, która wszczęła energiczne poszukiwania.

Istnieją przypuszczenia, że Latuszek musiał opuścić teren huty jakimś tajemnym wyjściem, został zamordowany i ciało jego ukryto, lub też znajduje się już poza granicami Polski, tym bardziej, że Świętochłowice leżą tuż nad granicą niemiecką.

Niebo szaleje

Trwający w całej pełni w Japonii sezon deszczów zaznaczył się wczoraj huraganowym tajfunem, który nawiedził okolice Tokio i Yokohamy. Ulewne deszcze, trwające dwa dni, spowodowały gwałtowny przybór wód we wszystkich rzekach. W Tokio i okolicach zatopieniu uległo 100 tys. domów w niżej położonych dzielnicach. Połączenia kolejowe i telefoniczne pomiędzy Tokio a Osaka są chwilowo przerwane.

W pobliżu Yokosuka obsunięcie się ziemi spowodowało zawalenie się budynku szkolnego i śmierć znajdujących się tam dzieci. Również na skutek obsunięcia się ziemi uległo zniszczeniu 12 domów w Tokio. Według prowizorycznych obliczeń, liczba zatopionych domów w okolicach Tokio i Yokohamy przekracza już 120 tys.

Odkryto zakonspirowaną szulernię

policja skonfiskowała pieniądze

Policji stołecznej po dłuższych obserwacjach udało się wpaść na trop zakonspirowanej szulerni gry. W dniu przedwczorajszym wywiadowcy policji śledczej w asyście policji mundurowej wkroczyli do lokalu który się mieścił przy ulicy Ciepłej 7 w mieszkaniu Szachny Rajchmana i zastali całe towarzystwo przy grze w liczbie 18 osób.

Szulernia urządzona była komfortowo. Na środku sali stał wielki stół nakryty zielonym suknem na którym zainstalowana była ruleta. Na drugim stole leżał przygotowany obrus i zastawa stołowa, które w chwili niebezpieczeństwa przenoszono na stół główny pozorując zebranie towarzyskie. Policja wpadła tak szybko, że gracze zapomnieli o nakryciu stołu.

Skonfiskowano ruletę, grabki, sztony, oraz większą sumę pieniędzy.

Organizatorem szulerni jest Antoni Szulc.

Mont Everest

nie daje się zdobyć

Londyn PAT. Z Bengalu donoszą, że brytyjska ekspedycja mająca na celu zdobycie szczytu Mount-Everet została zmuszona przez niekorzystne warunki atmosferyczne do zrezygnowania ze swego zamiaru. W bieżącym roku nie będzie już, jak się zdaje ponowiona próba zdobycia tego szczytu.

Nasze Konto P. K. O. 408.727

Premiowanie książeczek P. K. O.

Dnia 27 czerwca 1938 r. odbyło się w P.K.O drugie publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych **serii V. grupy C.**

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 maja 1938 r.

Premie po zł 500.— padły na NrNr: 805.785 823 645, 836.729, 840.715, 855.888.

Premie po zł 350.— padły na NrNr: 801 956, 802.867, 804 231, 804 853, 809.737, 812.095, 813.875. 819 578, 831.258, 831.751, 834 176, 835.155, 836 082, 838 626, 863 496, 853.546. 855.729, 861 459, 861 948, 862.725, 863.449 865.538, 867.713, 868.327. 868.761.

Premie po zł 100.— padły na Nr: 801.035, 801.094, 801.250, 801.539. 801.838, 902 237. 802.331, 803.658, 803.669, 804.599, 805.743, 806.240, 806.998, 807 239, 807.943, 809 249, 809.265, 810.458, 810 737, 810.974, 811 136, 812.690, 813 943, 813.991, 814 016, 814 231, 814 543, 815.518, 815.708, 816.624. 819.343, 821.207, 821.847, 822 100, 823 406, 825.594, 826.220, 828 114, 829.588, 829.941, 830.717. 830 876, 833.769, 834 056, 834.072, 834 427, 838.055, 837.875, 837.892, 839 274, 839 519, 841.157, 841.270, 844.352, 844.818, 844.975, 845.209 848.297, 848.698, 850,228, 851.674, 841.674, 851-674, 851.866, 852 179, 852.225 852.576, 853.119, 853 502, 853,713, 854.328, 854.394, 854.418, 854 428, 854.815, 855.369, 855.490, 956 562, 857.221, 859,310, 860 059, 861.173, 861.328, 861.454, 862.756, 863.766, 864.533, 666.018. 866.214, 866 437, 857.966 867.189.

Ogółem padło 258 premji na sumę zł 29.650.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-tej jest wzrost liczby premji w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu dotychczas nie podjęte:

po zł 100.— NrNr: 808.903, 809.991.

po zł 50.— NrNr: 802.930, 835.544, 845.454.

Sytuacja na krajowych rynkach zbożowych

Według danych Związku Eksporterów Zboża R. P. sytuacja na krajowych rynkach zbożowych przedstawia się następująco:

Na rynku pszenicznym podaż w miesiącu maju była słaba przy niewielkim też popycie. Wskutek tego ceny utrzymały się na niezmienionym prawie poziomie, ulegając w ciągu miesiąca lekkimi tylko wahaniom. Na rynku żytnim nastąpił w ciągu miesiąca maja wzrost cen, którego natężenie było najsilniejsze w ostatnim tygodniu maja. Wywołany on został słabą na ogół podażą, przy czym wystąpiły dość duże różnice miedzy poszczególnymi giełdami. Zwyżka była silniejsza w Poznaniu i dzielnicach południowych, słabsza w dzielnicach centralnych i wschodnich.

Na rynku krajowym ceny jęczmienia miały tendencję stałą a w drugiej połowie miesiąca nawet lekko zwyżkową. Podaż była wystarczająca dla pokrycia stosunkowo niewielkich transakcji eksportowych.

Owies miał przez cały prawie miesiąc dość silną tendencję zwyżkową, która wystąpiła prawie że równomiernie na wszystkich giełdach. Na zwyżkę tę wpłynęło występujące zwykle w tym okresie osłabienie podaży.

Jakie artykuły konsumcyjne przynoszą najwięcej skarbowi

Warszawa. Ogólna poprawa koniunktury przynosi z każdym miesiącem wzrost konsumcji najważniejszych artykułów masowych, powiekszając jednocześnie wpływy skarbowe, pochodzące z tych źródeł — w formie monopolu bądź też akcyzy. W maju b. r. największe wpływy dał monopol tytoniowy bo przeszło 33½ miln. zł. a więc o 1½ miln. zł. więcej niż w maju r. ub. Jeszcze większy był wzrost wpływów z monopolu spirytusowego, który w ub. miesiącu przyniósł ponad 25½ miln. zł., o 7 miln. zł. powyżej wpływu zeszłorocznego z maja. Akcyza od cukru dała obecnie przeszło 11,1 miln. zł. monopol solny — 3,3 miln. zł., podatek od olejów mineralnych — blisko 1,3 mil. zł., od drożdży — blisko 1/2 mil. zł., od piwa — 0,7 mil. zł. i od wina — 0,14 miln. zł.

Nowe artykuły eksportowe

Warszawa (Kabel) Eksport polski szuka obecnie nie tylko nowych rynków zbytu, ale również stara się wchodzić na rynki już zaznajomione z pol skim produktem, prezentując im zupełnie nowe artyk. Tak np. ostatnio podięty został eksport jabłek czarnych do Anglii. Jest to artykuł zupełnie nowy w eksporcie polskim. Poza tym na uwagę zasługuje pomyślny rozwój wywozu mebli giętych do Unii Południowo-Afrykańskiej. Artykuł ten dotychczas nie odgrywał roli w naszym bilansie handlowym.

Ilu członków liczy Związek Legjon. Polskich

Warszawa. Ze sprawozdania Związku Legionistów Polskich za okres 1936—1938, wydanego przez Komendę Naczelną Związku wynika, że Związek liczy 14.716 członków, należących do 49 placówek, przydzielonych do 16 okręgów. Największą ilość członków liczy okręg Warszawa stoł. 3.131, następnie Kraków — 2.644, Lwów — 2.484, Lublin — 890, najmniej: Białystok — 313 i Brześć n. B. — 275. Okręg białostocki liczy 5 oddziałów i 5 placówek, brzeski — 5 oddziałów i 4 placówki, krakowski — 30 odd., 5 plac., kielecki 12 oddz., 3 plac., katowicki 6 oddz., 2 plac., lubelski 12 oddz., lwowski — 31 oddz., 4 plac., łódzki — 6 oddz. 2 plac. poznański — 6 oddz. 2 plac. poznański — 6 oddz., rówieński — 11 oddz., 2 plac., sosnowiecki — 7 oddz., tarnopolski 15 oddz., 2 plac., toruński — 9 oddz., 1 plac., Warszawa Stoł. — 11 placówek. Warszawa wojew. — 12 oddz. 7 plac., wileński — 9 oddz. Prócz tego istnieją jeszcze oddziały i pododdziały kół pułkowych.

Konferencja w sprawie podniesienia gospodarczego Ziem północno-wschodnich

Realizacja postulatów narady wileńskiej

W nawiązaniu do narady gospodarczej, odbytej w Wilnie w grudniu roku ubiegłego, projektowana jest na 5 lipca r. b. w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja z udziałem przedstawicieli resortów gospodarczych oraz przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa ziem północnowschodnich.

Konferencja poświęcona będzie zarówno omówieniu dotychczasowej realizacji wysuniętych na naradzie wileńskiej postulatów z zakresu podniesienia gospodarczego ziem północnowschodnich, jako też przedyskutowaniu nasuwających się aktualnych w tym zakresie problemów.

W konferencji zapowiedziany jest udział wicepremiera inż. Kwiatkowskiego oraz ministrów: przemysłu i handlu, rolnictwa, komunikacji oraz opieki społecznej.

Porządek dzienny konferencji przewiduje referaty przedstawicieli ministerstw skarbu, rolnictwa, komunikacji, przemysłu i handlu oraz opieki społecznej, jak również referaty przedstawicieli samorządu rolniczego, przemysłowo-handlowego, rzemieślniczego i terytorialnego ziem północnowschodnich.

Kelnerki z kawiarni Gajewskiego w Warszawie zwyciężyły

Strajk kelnerek w kawiarni Gajewskiego trwający trzy dni zakończył się.

Mimo nieustępliwego stanowiska właściciela na rzecz strajkujących, strajk zakończył się zwycięstwem kelnerek. Właściciel po czterogodzinnej konferencji w Okręgowym Inspektoracie Pracy podpisał umowę z całym zespołem kelnerek zatrudnionych w kawiarni.

Potulaty kelnerek zostały całkowicie uznane, podwyższono im płace o 10 procent, przyrzeczono zmianę rewirów pracy, przyznano całodzienne utrzymanie i zwolnienie kelnerek od rachunków, oraz przyrzeczono zmianę przy zmywaniu naczyń.

Aresztowanie handlarzy opium

Marsylia. W tutejszych dokach portowych wykryto skrzynie zawierające transport 189 kg. opium w 3-ch skrzyniach. Odbiorcą miał być pewien kupiec marsylski, który na zlecenie swego klienta miał wyekspediować skrzynię do Marokko. W związku z tym odkryciem policja dokonała szeregu aresztowań.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

30) POWIEŚĆ

Miss Berrotsoon wysiada z auta, przechodzi na drugą stronę, kompaseria ustawia się w różnych odstępach by na dany znak zacząć znów chodzić, za dekoracją stoją auta gotowe do startu, wszyscy czekają — — —

— Uwaga — próba — już!

Statyści idą spiesznie przez ulicę, jezdnia pędzą auta, miss Berrotsoon przechodzi na drugą stronę, w pośrodku staje, mruga oczami, idzie dalej, dochodzi do trotuaru — — —

— Stooop! Stoooop! — bardzo dobrze. Znakomicie! —

Zupełnie wyczerpana z sił, kładzie sie miss Berrotsoon na otomanę. Pielęgniarka podaje jej woreczek z lodem, flaszeczkę do wąchania. Wszyscy patrzą na zaczarowaną księżniczkę, biedna, chorą miss, współczują z nią — — — Dziesięć minut mija, już dochodzi do niej królewicz w postaci reżysera, pyta się czy byłaby w stanie — — —

— Światło!!!

Zaskrzeczały reflektory. Kompaseria stoi na swych miejscach, auta za dekoracją, robotnicy zlewają wodą papę dachową, aby się asfalt dobrze szklił — — —

— Uwaga — zdjęcie — wszystko jak poprzednio — już!

Komparseria spaceruje, ulicą pędzą auta, miss Berrotsoon przechodzi na drugą stronę, staje w pośrodku, rozgląda się, niebywale mruga teraz oczami, rozmarzona idzie dalej, osiąga już prawie trotuar, wtem bęc, leży na ziemi, młody pan wyskakuje z auta, pochyla się nad nią, patrzą sobie w oczy, podnosi ją, ładuje do limuzyny, odjeżdżają — — —

— Stoooop!

Wszyscy stają, auto w którym siedzi miss Berrotsoon zatrzymuje się tuż obok Otwierckiego. Wskutek nadmiaru wody, wypukliła się papa, tworząc kałuże. I to miejsce, gdzie miss Berrotsoon miała wysiąść, stało pod wodą. Otwiercki widząc to, otworzył drzwi auta podając rękę, aby jej łatwiej było zrobić większy krok wprost na trotuar, ale miss cofnęła ramiona z wyrazem odrazy i poczuciem wyższości, jakby chciała przez to zaznaczyć, że nie jest przyzwyczajona do podawania rąk statystce ona księżniczka piękności, — gwiazda — — Otwiercki ustąpił na stronę. Odczuł teraz dotkliwie, jak upokarzające jest jego stanowisko wobec chociażby takiej angielskiej.... Dumnie patrząc przed siebie, wystawiła miss nóżkę z auta, w tej chwili spadł jej pantofelek i miss z gracją wdeptała jedwabną pończoszką w bajorko brudnej wody.

— Terrible, zaklęła.

— I am sorry, you have done it with one foot, not with both, powiedział głośno Otwiercki, nie tając zadowolenia.

Przeszywające spojrzenie miss Berrotsoon odbiły się o jego ironiczny uśmiech. Mokra noga i ponowne wyczerpanie sił, były wystarczającymi powodami nie tylko do leżenia, ale i do zniknięcia w garderobie. Reżyserowi nie pozostało nic innego, jak zapowiedzieć pauze obiadową.

Kręcono się po kantynie, wychodzono na tarase nie wiedząc co z czasem począć. Obiad nie był jeszcze gotowy. W sali jadalnej duszno było nie do wytrzymania. Siadano więc, gdzie kto znalazł wolne miejsce. Na tarasie zakrytej płóciennym dachem było chłodno. Odświeżający przewiew płynął wzdłuż ulicy. Stoliki i stołki stały na drobnym żwirze jasno brunatnego koloru, na którym tu i ówdzie błąkały się rzucone niedopałki papierosów.

Tu grano już w karty, tam miały panie dość tematu do różnych plotek i ploteczek, gdzieindziej czytano gazety, lub książkę, o ile przypadkowo ktoś jakąś ze sobą przyniósł.

Lo Hellburg siedziała na uboczu, przybierając minę wielce urażonej matrony. Kohber spacerował między stołami paląc papierosa. Nie miał odwagi dojść do kolegów, gdyż to poranne zajście onieśmielało go. Nikt mu tego jednak nie brał za złe. Znano go też z innej strony i wiedziano dobrze, że postąpienie jego należało przypisać jedynie wpływowi Hellburg, której on we wszystkiem ulegał, stając się w jej rękach woskową figurką, dającą się formować według jej woli i życzeń. Dziwiono się temu i równocześnie widziano jak stawał się powoli bezsilnym manekinem i tracił wszelką energię. Zdawaćby się mogło, że treścią jego życia stała się Lo. Innego zainteresowania na razie nie okazywał.

Dzień wlókł się wolno, jakby nigdy nie miał się skończyć. Mnie to jest obojętne, myślał Otwiercki, raz musi nadejść piąta godzina, a za czas ten mi płacą. Zajął miejsce przy długim stole, nie troszcząc się o siedzącego obok reżysera, architekta i kilku aktorów, należącego do innego towarzystwa, nakręcającego film w przyległym studio. Początkowo nie zwracał uwagi na prowadzoną przez nich dość ożywioną dyskusję, ale gdy reżyser rozpalając się, coraz bardziej podnosił głos, chcąc innych przekrzyczeć, a ci inni robili to samo, powstał taki hałas, że znaczna część obecnych zwróciła się z zainteresowaniem w ich stronę.

— Dla mnie to obojętne, tłumaczył reżyser architektowi, czy Iwan Groźny mieszkał w pałacu czy w domku drewnianym, do tej sceny potrzebna mi jest dekoracja, jaką ci podałem. Rzecz musi być efektowna, chcę tam postawić przynajmniej dwieście ludzi i przepuścić Iwana wśród szpaleru bojarów po schodach na górę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZE SPORTU

Sprawa meczu piłkarskiego Polska-Belgia

BRUKSELA. Na wspólnej konferencji w Paryżu delegatów polskiego związku piłki nożnej i belgijskiego związku piłki nożnej postanowiono rozegrać mecz piłkarski Polska-Belgia w Warszawie dnia 21 maja 1939 r. tymczasem na ostatnim zebraniu belgijskiego zw. piłki nożnej stwierdzono, że Belgowie nie mogą przyjąć ustalonej daty. Belgia ma zaproponować polskiemu związkowi piłki nożnej przesunięcie terminu meczu na 28 maja.

Najlepsi lekkoatleci świata

W bieżącym sezonie lekkoatletycznym najlepsze wyniki na świecie osiągnęli w poszczególnych konkurencjach następujący zawodnicy:

100 mtr	— Osendarp (holand.)	10,3
200 mtr	— Jeffrey (ameryka)	20,6
400 mtr	— Malott (ameryka)	46,9
800 mtr	— Woodruff (amer.)	1:51,3
1500 mtr	— Beccali (włochy)	3:52,8
5000 mtr	— Jonson (szwecja)	14:28,8
110 m pł.	— Wolcott (ameryka)	13,9
wzwyż	— Albritton (ameryka)	2,03
tyczka	— Day (ameryka)	4,46
sk. w dal	Manuel — (ameryka)	7,71
dysk	— Levy (ameryka)	51,49
rzut kulą	— Watsom (amer.)	16,14
oszczep	— Sule (estonia)	75,93
młot	— Lutz (niemcy)	5643

Polscy teniści

na mistrzostwach Łotwy

Mistrzyni polski Volkmer-Jacobsen oraz bracia Ignacy i Ksawery Tłoczyńscy wyjechali wczoraj do stolicy Łotwy, gdzie wezmą udział w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Łotwy i Rygi.

Trąd w Rumunii

Czerniowce PAT. W Konstancy zostały internowane w szpitalu 4 osoby, 2 mężczyzn oraz dwie kobiety zdradzające charakterystyczne objawy trądu. Ponieważ przeprowadzone badania potwierdziły przypuszczenia co do choroby, chorzy zostali zesłani do obozu trędowatych do Ticholesti.

Wieloryb złapany na Krecie

Ateny PAT. W porcie Nkanei na Krecie złapano zabłąkanego widocznie z mórz północnych olbrzymiego wieloryba długości 16 metrów i wagi około 50 tysięcy kilogramów.

Spólnik Konowalca skazany

Haga PAT. W wyniku procesu wytoczonego wspólnikowi zamordowanego 23 maja w Roterdamie Konowalca — Jarosławowi Baranowskiemu, alias Borze, sędzia policyjny Roterdamu dr. Brongers skazał Baranowskiego na dwa miesiące więzienia za nielegalne przekroczenie granicy na mocy fałszywego paszportu i fałszywej fotografii.

Prawdziwa kosmetyka

Dużo się słyszy o postępach kosmetyki. Kobieta nowoczesna po prostu nie wyobraża sobie takiej chwili, gdyby ją pozbyto tych wszystkich środków, które decydują o jej piękności, jednak według zdania wybitnych znawców, usunięcie w ogóle kosmetyków odrodziłoby kobietę, gdyż twierdzą oni, że żadna kobieta rozsądna nie wierzy w to, by kosmetyki wszelkie wpływały na zachowanie czystości krwi i zdrowia, na zgrabne ruchy ciała, wesołe spojrzenie i świeży umysł.

Sposobem do osiągnięcia tego, a zatem rzeczywistymi kosmetykami są dobrane pokarmy, ruch, gimnastyka, kąpiele i w ogóle czystość, dobrze zrozumiana dietetyka — jednym słowem pielęgnowanie całego procesu „odnawiania się", a więc i odmładzania ciała ludzkiego. Warto by się nad tym zastanowić.

Jak przyciemnić rzęsy

Rzęsy ciemnieją i lepiej rosną, gdy się je codziennie lekko natłuści olejkiem migdałowym, oliwą lub wazeliną. W celu dokonania tego zabiegu natłuszcza się dwa palce i lekko naciąga się rzęsy od nasady do końca. Należy uważać, by niezanieczyścić oczu przy tej manipulacji.

Brak nagrody

także może być reklamą

Ilość nagród literackich, przyznawanych corocznie pisarzom francuskim jest tak wielka — że można nią śmiało obdzielić nieomal wszystkich piszących. Tego roku złożyło się tak, iż wszystkie wydane anno 1938 powieści zostały w taki czy inny sposób wyróżnione i nagrodzone. Jedynym wyjątkiem jest powieść Franka Robrix pt. „Le pauvre". — Ubogi, która nie otrzymała żadnej nagrody. Stało się to podstawą do sui generis reklamy wydawniczej. Na opaskach, idących skosem przez książkę, ukazały się napisy: „jedyna książka bieżącego sezonu, która nie otrzymała nagrody!". Skutek był piorunujący: w bardzo krótkim czasie rozsprzedano 57.000 nakładu! Dopiero teraz, gdy czytelnicy zwrócili na nią uwagę, krytyka odzywa się, że jest to powieść, będąca epopeją współczesnych czasów i że stanowi ona zwrot w dotychczasowych tendencjach literatury francuskiej.

Nowe jajczarskie spółdzielnie

Ostatnio rozpoczęły swą działalność nowo zorganizowane jajczarnie w następujących miejscowościach: 1) w Biłgoraju, uruchomiona przez Spółdzielnię Rolniczo-handlową zwaną Hurtownią Powiatową. Jajczarnia ta w zasięgu na cały powiat biłgorajski przyjmuje jaja tak od spółdzielni rolniczo-spożywczych jak i od spółdzielni mleczarskich itd. 2) w Chełmie Lubelskim przy Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej — przyjmuje jaja od spółdzielni wiejskich zarówno z terenu powiatu chełmskiego jak i częściowo z bliższych okolic powiatów hrubieszowskiego i włodawskiego. 3) w Kraśniku przy Okręgowej Mleczarni Spółdzielni o zasięgu na teren gmin sąsiadujących z Kraśnikiem. 4) w Zamościu, jako jajczarnia eksportowa, założona przez Spółdzielnię Zbytu Produktów Zwierzęcych w Lublinie. Jajczarnia ta działalnością swą obejmuje teren pow. zamojskiego oraz częściowo sąsiednie gminy z pow. hrubieszowskiego i krasnystawskiego.

Do wiadomości inwalidów i wdów

Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie, zawiadamia tą drogą członków, że w bieżącym roku szkolnym otwarte zostanie Państwowe Liceum Gospodarstwa Wiejskiego im. Marsz. J. Piłsudskiego w Gołotczyźnie. Liceum to znajdzie pomieszczenie w nowym gmachu stanowiącym z przyległymi kilkudziesięcioma morgami ogrodu warzywnego i sadu handlowego własność Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Nauka w Liceum rozpocznie się dn. 15 września br. Zakład przeznaczony jest wyłącznie dla młodzieży żeńskiej mogącej wykazać się świadectwem z ukończenia jednej z następujących szkół: gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu (lub 6 klas gimnazjum starego typu), czteroletniej szkoły zawodowej średniej, albo trzyletniej zawodowej średniej, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klasowej szkoły powszechnej. Kandydatki zdają oprócz tego egzamin wstępny w dniu 30 sierpnia br. Córki inwalidów i wdów wojennych będą po złożeniu egzaminu częściowo, albo całkowicie zwolnione od opłaty szkolnej, pozatym dla 18-u z nich opłata za utrzymanie zniżona będzie do połowy. Bliższych wiadomości udziela kancelaria Krakowskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. przy ul. św. Filipa 25 w godzinach urzędowych.

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku: Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4
Ceny ogłoszeń w złotych, I. strona w 1 łamie za m/m zł 1.25 [illegible] zł 1. — [illegible] tekście zł 0.70 [illegible] w 1 łamie zł 0.75 Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Eugeniusz Mroczek.** Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 185-19